

FASTER, Ekipa

Znowu jest gorąco
Znowu żyć się chce
Ktoś tam smaży kiełbę, dym unosi się
Spakowany, no i yolo
Full zalane moje polo
Chcę opalać blade ciało swe
Gdzieś na piasku wylegiwać się
Bo wakacje są raz w roku
Matka, przestań, daj mi spokój!

Do rana lecimy z ekipą
W radio leci dicho
Na co mi ta praca
Wolę leczyć kaca
Ognicho się pali
Starzy kase dali
Morda mi się śmieje
Byku, lej koleję!

Ktoś, widzę, się chwieje
Ktoś do wody leje
A matka wciąż dzwoni
Co tutaj się dzieje?
Łooo jejjjje
Nic się nie dzieje
Lecimy ekipą
Noc nie będzie spana
Kręcimy tu melo do białego rana
Do rana
Melo do rana!

Do rana lecimy z ekipą
W radio leci dicho
Na co mi ta praca
Wolę leczyć kaca
Ognicho się pali
Starzy kase dali
Morda mi się śmieje
Byku, lej koleję!